Izaak Cylkow

ŻYCIE I DZIEŁO

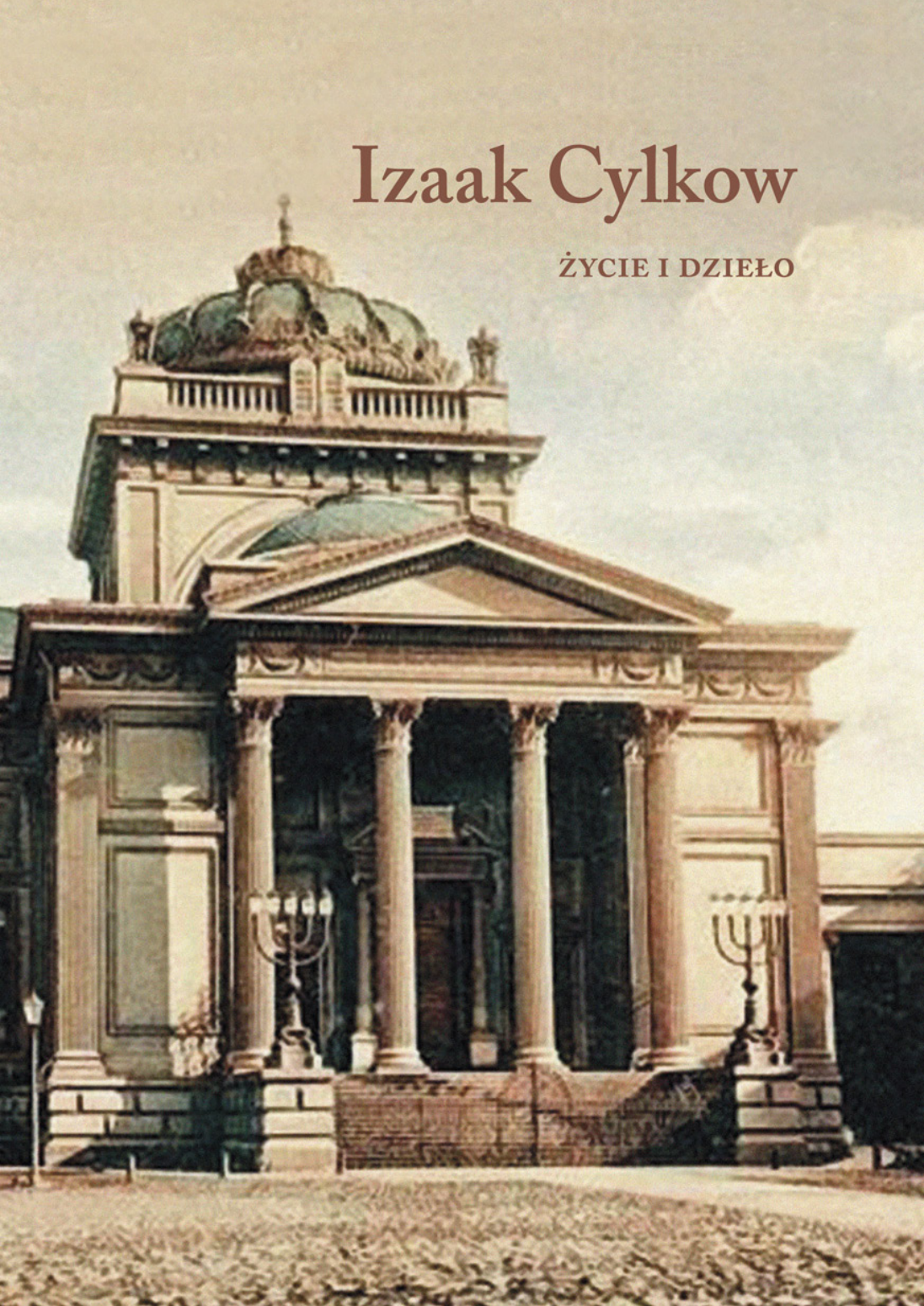

Kup książkę

Izaak Cylkow (1841–1908)

ŻYCIE I DZIEŁO

pod redakcją
Michała Galasa

Wydawnictwo Austeria
Kraków · Budapeszt 2011

Kup książkę

Kup książkę

Henryk Halkowski o Izaaku Cylkowie 1

WSTĘP 5
Michał Galas

I. ŻYCIE

„Brat mój, człowiek kosmaty, a ja człowiekiem gładkim" – o ewolucji stosunku żydów postępowych do tradycyjnych 11
Agnieszka Jagodzińska

Izaak Cylkow – postać z „krainy snów uroczych" 39
Zofia Borzymińska

Złota Księga Wielkiej Synagogi w Warszawie 57
Eleonora Bergman

II. DZIEŁO

Izaak Cylkow – tłumacz poezji liturgicznej 71
Maciej Tomal

Reforma judaizmu w kazaniach i mowach Izaaka Cylkowa 83
Michał Galas

Biblia dla Żydów Polaków - projekt Izaaka Cylkowa 95
Piotr Paziński

Kup książkę

Izaak Cylkow

Kup książkę

Najwyraźniej praca całego życia, dzieło
Cylkowa, trwa jako samotny monument
na cmentarzysku polskich Żydów
Czesław Miłosz

W przedmowie do swojego przekładu Księgi Psalmów pisze Czesław Miłosz, że decydującym powodem podjęcia tej pracy było zapoznanie się z mikrofilmem dwujęzycznego, polsko-hebrajskiego wydania Biblii z przekładem Izaaka Cylkowa. Na wydanie to zwrócił mu uwagę kolega z uniwersytetu w Berkeley, znakomity logik i matematyk Alfred Tarski. Poeta uważa, że jest to przekład zarówno poetycko piękny, jak i bardzo wierny (co przecież tak rzadko idzie w parze). Miłosz podkreśla, że Cylkow stara się zachować kolejność słów oryginału. Zauważa, że Cylkow, „wrażliwy na modulację hebrajskiej frazy, nieco inaczej kształtuje werset niż czynią to Biblie, zarówno katolickie, jak i protestanckie, zawsze... ulegające wpływowi składni łacińskiej". Przyznając się do tego, iż stale odwołuje się do jego rozwiązań, swój własny przekład określa jako „ciągłą z nim rozmowę".

Czytającym po polsku (w tym także i władającym tym językiem Żydom) przypomniał postać Izaaka Cylkowa po wielu latach kompletnego zapomnienia dopiero wielki poeta-laureat Nagrody Nobla. Jest to niezasłużone zapomnienie – był przecież Cylkow pierwszym rabinem (z tytułem kaznodziei) w Wielkiej Synagodze przy Tłomackiem w Warszawie. Jeśli do 30 lat sprawowania tej funkcji dołożymy 13 poprzednich lat, kiedy był kaznodzieją w synagodze mieszczącej się przy ulicy Daniłowiczowskiej, to okaże się, że był on duchowym

Kup książkę

przywódcą postępowej społeczności żydowskiej w Warszawie przez 43 lata, a więc dłużej niż razem wzięci obaj jego następcy – Samuel Abraham Poznański (od 1908 do 1921) i Mojżesz Schorr (od 1922 do 1939). Pamiętano o Poznańskim i Schorze, uczestniczącym w życiu politycznym – zapomniano o Cylkowie, który unikał zbytniego angażowania się w te sprawy, poświęcając swój czas nauczaniu religii i pracy nad przekładaniem Biblii i modlitewnika. Nie pamiętano o jego nieocenionych zasługach w zbliżeniu społeczności polskiej i żydowskiej. Najbardziej zadziwiające jest jednak tak kompletne zapomnienie dokonanego przez Izaaka Cylkowa jedynego (jak dotąd) żydowskiego przekładu *Tanachu* (czyli Biblii hebrajskiej) na język polski. Gdyby historia potoczyła się inaczej, to *Tanach* razem z przekładem Cylkowa byłby wielokrotnie wznawiany i studiowany. Dzieło Cylkowa byłoby komentowane i dyskutowane; powstawałyby inne żydowskie przekłady Biblii hebrajskiej na język polski, a ich autorzy odwoływaliby się do rozstrzygnięć Cylkowa i proponowaliby własne, odmienne rozwiązania trudnych problemów stojących przed tłumaczeniem tego tekstu. Tak się jednak nie stało. Dzieło Cylkowa pozostało – jak to określił Czesław Miłosz – „samotnym monumentem na cmentarzysku polskich Żydów".

Środowisko, dla którego przeznaczony był przekład Cylkowa – a więc społeczność Żydów postępowych – było w owym czasie niezwykle istotne i odgrywało wielką rolę w życiu polskich Żydów. Przystępując do pracy nad swoim tłumaczeniem, Izaak Cylkow nie mógł wiedzieć, że jego znaczenie tak osłabnie w następnych latach; nie mógł też oczywiście przewidzieć Zagłady Żydów w latach II wojny światowej, co w tak brutalny i okrutny sposób całkowicie zniszczyło to środowisko. Patrząc dziś na tych ludzi, bardzo często czynimy to w sposób ahistoryczny, nie rozumiejąc ich sytuacji. Być może jednak – paradoksalnie – dopiero teraz, ponad sto lat później, jesteśmy w stanie ich zrozumieć. Nie byli to bowiem wcale Żydzi reformowani (jako że w Polsce, w przeciwieństwie do Niemiec czy też późniejszych Stanów Zjednoczonych – nie było Synagogi Reformowanej), ani też Żydzi, którzy zerwali z religią (tak jak to zrobili świeccy jidyszyści). Wśród

Kup książkę

postępowych Żydów byli i tacy, dla których „jarzmo Tory" było zbyt ciężkim brzemieniem i którzy usiłowali się od niego uwolnić. W większości byli to jednak ludzie szczerze przywiązani do żydowskiej tradycji. Dla nich postępowość łączyła równoczesne bycie religijnymi Żydami i stanowienie części polskiego społeczeństwa – a więc pozwalała być równocześnie Żydami i Polakami (tak jak obecnie w Stanach Zjednoczonych Żydzi są zarazem Amerykanami). Chcieli być pobożnymi Żydami w domu i w synagodze, zaś takimi samymi ludźmi jak wszyscy wokół nich, w pracy czy na ulicy. Tradycja wielonarodowej i wielowyznaniowej przedrozbiorowej Rzeczypospolitej – wciąż żywa w XIX wieku – zdawała się sprzyjać takim zamiarom.

Historia potoczyła się jednak inaczej. Na przełomie XIX i XX wieku załamała się w Polsce polityczna, obywatelska koncepcja narodu – zastąpiona koncepcją etniczną, nieuchronnie pociągającą za sobą „pomniejszenie ojczyzny", zamknięcie jej w granicach narodowych, językowych i wyznaniowych. Doprowadziło to do triumfu modelu Polaka-katolika, do tej pory odrzucanego przez wszystkie demokratyczne ugrupowania w Polsce i na emigracji, przeciwstawnemu modelowi Polaka-Europejczyka. W sytuacji nieistnienia państwa polskiego deifikacja pojęcia narodu polskiego nie była aż tak trudna. Żydzi zaś nie tylko znaleźli się poza „organicznym ciałem Polskiego Narodu", ale wręcz uznani zostali za czynnik chorobotwórczy, za zarazki zagrażające temu „ciału". Polska była wówczas podzielona między ościenne mocarstwa: Rosję, Niemcy i Austro-Węgry; w każdej z jej części inni byli wrogowie i inni sojusznicy. Żydzi zaś byli wszędzie. Dlatego też przywódcy rodzącego się wówczas polskiego ruchu narodowego uznali antysemityzm za najlepsze spoiwo polskiego nacjonalizmu. W tak pojmowanej „polskiej ojczyźnie" nie było już miejsca dla Żydów – także i dla tych, którzy chcieli zasymilować się z polskim społeczeństwem. Przed tymi ludźmi stanął więc dramatyczny wybór: czy być Żydami, czy Polakami – jako że równocześnie i Żydami, i Polakami być nie mogli. W XX wieku większość rozczarowanych asymilatorów przeszło na pozycje syjonizmu – ruchu dążącego do utworzenia żydowskiej ojczyzny w *Erec Israel* (w Palestynie). Ci, którzy nie chcieli przestać być

Kup książkę

Polakami, mieli przed sobą praktycznie tylko jedno drogę – konwersję na katolicyzm. Nic zatem dziwnego, że w takiej atmosferze dzieło Cylkowa nie mogło liczyć na zainteresowanie – inne były problemy i inne priorytety. Widzimy obecnie w Polsce nieliczne co prawda, ale wyraziste środowisko pobożnych Żydów, używających na co dzień języka polskiego. Przedstawiciele tego środowiska mogą zatem uważać się także za dziedziców tradycji XIX-wiecznych zwolenników judaizmu postępowego. Ale oczywiście przekłady Cylkowa przeznaczone są nie tylko dla nich. Czytać i studiować je mogą wszyscy – tak Żydzi, jak i Polacy; zainteresowani hebrajską Biblią, ale także wzajemnym oddziaływaniem na siebie polszczyzny i hebrajszczyzny, Polaków i Żydów.

Henryk Halkowski

(ze wstępu do wydania *Tory* w tłumaczeniu Izaaka Cylkowa, Wydawnictwo Austeria, Kraków 2006)

Kup książkę

Bericht

über Entstehung Entwickelung und Tendenz

der Synagoge Daniłowiczewska Strasse 615,

(die deutsche Synagoge genannt)

verfasst

und

seiner theuern Gemeinde gewidmet

von dem Rediger derselben

Dr. Abraham Meyer Goldschmidt

Warschau am 24 Februar 1858

Karta tytułowa *Złotej Księgi*

Kup książkę

Kup książkę

WSTĘP

Kup książkę

Kup książkę

W 2006 roku Wydawnictwo Austeria rozpoczęło wydawanie reprintów Biblii hebrajskiej w tłumaczeniu Izaaka Cylkowa, poprzedzonych równocześnie nowymi wstępami. Niestety niewiele osób identyfikowało wtedy tłumacza z kaznodzieją Wielkiej Synagogi w Warszawie działającym tam na przełomie XIX i XX wieku. Kolejne księgi biblijne przynosiły nowe informacje o Izaaku Cylkowie i jego dziele, ale pozostawiały także pewien niedosyt dotyczący kontekstu powstania przekładu i informacji o jego działalności. W związku z przypadającą w 2008 roku setną rocznicą śmierci kaznodziei Wielkiej Synagogi, z inicjatywy Wydawnictwa Austeria, zorganizowano 8 grudnia 2008 roku w Żydowskim Instytucie Historycznym im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie sesję naukową *Rabin Izaak Cylkow (1841–1908) – w setną rocznicę śmierci*. Sesja przygotowana została wspólnie przez Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, Katedrę Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Zakład Studiów Żydowskich Uniwersytetu Wrocławskiego. Część naukową poprzedzono skromną uroczystością na warszawskim Cmentarzu Żydowskim, o której wspomina w swoim artykule Piotr Paziński.

W niniejszej książce zebrano artykuły autorów, którzy wzięli udział w rocznicowych uroczystościach. Teksty zostały tak uszeregowane, aby pokazać kontekst działalności Izaaka Cylkowa w Warszawie. Agnieszka Jagodzińska w swoim artykule przedstawia różne środowiska Żydów warszawskich w XIX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem Żydów „postępowych". Autorka koncentruje się także na programach reformy judaizmu integracjonistów warszawskich i próbie umieszczenia Cylkowa w ich planie. Kolejne teksty poświęcone są wybranym zagadnieniom z bogatego życia i działalności

Kup książkę

Cylkowa. Zofia Borzymińska omawia jego młode lata, przybycie do Warszawy i początki kariery kaznodziejskiej. Eleonora Bergman natomiast koncentruje się na jednym z najważniejszych źródeł do dziejów społeczności postępowej w Warszawie związanej z synagogami przy Daniłowiczowskiej i na Tłomackiem, jakim jest tzw. *Złota Księga*, zawierająca kronikę najważniejszych wydarzeń z życia tego środowiska. W tekście Michała Galasa można znaleźć analizę mów i kazań Cylkowa oraz rekonstrukcję jego programu reformy w judaizmie. Kolejne artykuły odnoszą się do działalności translatorskiej kaznodziei z Wielkiej Synagogi. Maciej Tomal zwraca uwagę na dorobek Izaaka Cylkowa jako tłumacza hebrajskiej poezji liturgicznej – nieco zapomniany aspekt jego twórczości. Artykuł Piotra Pazińskiego poświęcony został tłumaczeniom Biblii hebrajskiej. Tekst ten nie tylko przedstawia dzieło Cylkowa, ale równocześnie porównuje go z innymi przekładami Biblii na język polski, uwypuklając unikatowy charakter tłumaczeń Cylkowa.

Autorzy tomu mają ogromną nadzieję, iż niniejsza publikacja przyczyni się do lepszego poznania niezwykłego człowieka oddanego sprawie poprawy relacji żydowsko-polskich.

Dziękuję bardzo Wydawnictwu Austeria, bez wsparcia którego niniejsza publikacja nie mogłaby powstać.

Michał Galas

Kup książkę